Rok XI

Nr. 45

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . 2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach . 2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem . 2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . 7,65 „
Na poczcie już z odnoszeniem . 8,67 „

Strajki, inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Wtorek: Macieja Apostoła
Środa: † Suchy dzień Cezar.

CHOJNICE, środa dnia 25. lutego 1931 r.

Słońca wschód 6.33 zachód 17.01
Księżyca wschód 8 57 zic 0.15

Wieści o krótkiej treści

Krwawe demonstracje w Niemczech

W Zwickau (Saksonja) urządzili nacjonaliści (hitlerowcy) manifestację uliczną z pochodniami, podczas której bili pochodniami widzów. Przy tej okazji zastrzelony został socjalista, członek straży ochronnej, ustawiony przed redakcją, pisma socjalistycznego, inny socjalista został ciężko zraniony

Lawina zasypała

w okolicy Monte Rosa 3 turystów niemieckich. Wydobyto ich, jednego jednak już nieżywego.

Stada wilków

opuściły z powodu ciągłych śnieżyc góry i napadają w dolinach Włoch środkowych bydło i owce: — W pobliżu Rzymu rozszarpały wilki 18 owiec. Ludność urządza obławy na drapieżne bestje.

Powstanie w Peru

rozszerza się. Wszystkie wojska na południu kraju przyłączyły się do powstańców i szykują się do marszu na stolicę. Spóźnionem wydaje się zarządzenie wyborów do zgromadzenia narodowego, które ma dokonać zmiany konstytucji i wyboru prezydenta.

Pomorzanin doktorem teologji na uniw w Warszawie

Na wydziale teologji katolickiej uniwersytetu w Warszawie odbyła się w ub tygodniu promocja na doktora teologji ks A Liedtkego, pierwszego Pomorzanina, który na uniwersytecie warszawskim uzyskał tytuł doktora teologji.

Obrazki podatkowe.

Sjonistyczny Nasz Przegląd maluje sytuację podatkową w następujący sposób.

W Warszawie podatki wpływają jeszcze jako tako. Natomiast na prowincji sytuacja staje się wprost rozpaczliwa. Płatnicy wiejscy zalegają z poważnemi kwotami nie płacą ani bieżących, ani zaległych podatków. — Z pewnych okolic nadchodzą raporty władz skarbowych, z których wynika, że zamiast gotówki chłopi znoszą do urzędów skarbowych nabiał, prosiaczki, przyprowadzają konie, krowy i cielęta, niekiedy sterty siana i worki ze zbożem. Ma się rozumieć, że władze skarbowe nie mogą przyjmować tych ekwiwalentów gotówki, chociażby wskutek tego, że nie mają odpowiednich pomieszczeń — W miasteczkach płatnicy ze sfer handlowych dopuszczają do sekwestru towary.

Władze skarbowe prowincjonalne liczą się z tem że nie będą mogły zainkasować kontyngentu, wyznaczonego przez władze centralne przy repartycji podatkowej.

Prowokator zajść pod Opaleniem skazany na 11 lat ciężkiego więzienia.

Przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu odbyła się onegdaj rozprawa odwoławcza przeciwko optantowi niemieckiemu Brunonowi Fudemu, z zawodu rolnikowi z Tryla, pow świeckiego, który za szpiegostwo na rzecz Niemiec i udział w prowokacji niemieckiej pod Opaleniem wyrokiem Sądu Okręgowego w Grudziądzu w dn 24. 10. 1930 roku skazany został na 11 lat ciężkiego więzienia, 10 lat utraty praw obywatelskich i 50000 zł grzywny.

Wskutek tej prowokacji, w której Fude odgrywał bardzo poważną rolę, zabity został — jak wiadomo — przez Niemców podkomisarz Straży Granicznej Liśkiewicz ;a komisarz Biedrzyński aresztowany przez władze niemieckie — skazaany został przez Trybunał Rzeszy w Lipsku na 10 lat więzienia: Trybunał pod przewodnictwem prezesa Sądu Apellacyjnego p Szyszko po rozpatrzeniu sprawy odrzucił odwołanie oskarżonego — zatwierdzając w całej rzciągłości wyrok pierwszej instancji.

Skazany Fude karę swoją odbywa w więzieniu we Wronkach i na rozprawie zastąpiony był przez obrońcę.

Mowa ministra Zaleskiego o sytuacji politycznej

Na sobotniem posiedzeniu komisji spraw zagran Sejmu po dyskusji w której przemawiało kilku posłów przedstawicieli stronnictw zgadzając się wzasadzie w sprawach głównych i dotyczących okresu państwa; p min Zaleski oświadczył m in:

Omówiwszy przyczyny; dla których Polska v roku 1929 zdecydowała się na zgłoszenie przystąpienia Gdańska do paktu Kelloga, minister zajął się sprawą również poruszoną w dyskusji, a mianowicie rezolucji rady w kwestji litewskiej z dnia 10 grudnia 1927 roku.

Sprawa Wilna nie jest otwarta.

W debatach naszych w 1928 r miałem już zaszczyt powiedzieć o sprawie tej co następuje Muszę jednak tutaj zaznaczyć. iż godząc się ze względu na drażliwość litewską na nieporuszanie przy tych rokowaniach sprawy terytorjalnej, która jest defintywnie przesądzona przez decyzję konferencyj ambasadorów, powziętą na żądanie Litwy na zasadzie traktatu wersalskiego, rząd polski wykazał maksimum ustępliwości. Nie może jednak być mowy o tem; aby przy sposobności toczących się obecnie rokowań rząd litewski mógł przeprowadzić jakiekolwiek posunięcia z naszej strony, któreby miały na celu zmiane sytuacji pod tym względem.

Nie wspomniałbym o tej sprawie, gdyby nie to; że p profesor Stroński w swojem nader ciekawem przemówieniu nadał rezolucji Rady Ligi tę samą mniewięcej interpretację, którą starał się jej nadawać b szef rządu litewskiego Waldemaras. Mianowicie twierdził on, że rezolucja ta otworzyła na nowo sprawę Wilna. Nie chcę przytaczać tutaj tej odpowiedzi, jaką sobie pozwoliłem dać wówczas panu Waldemarasowi. Znajduje się ona w przemówieniu mojem z dnia 9 stycznia 1928 roku na bankiecie Towarzystwa badań stosunków międzynarodowych.

Poseł Stroński. Szkoda; że Waldemarasa tam niebyło.

Min Zaleski. Mam nadzieję; że on to przeczytał

Żądania Gdańska wywołują wesołość na sali:

Przejdę teraz do spraw bardziej aktualnych: W dniu 9 maja 1930 roku senat W Miasta Gdańska wniósł do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów wniosek o decyzję zgodną z artykułem 39 konwencji paryskiej, żądając w konkluzjach wniosku swego, ażeby Wysoki Komisarz zdecydował; iż portowi gdańskiemu przysługuje ni mniej ni więcej; tylko monopol na ruch handlowy w drodze morskiej do Polski i z Polski. — Rząd polski uważając tego rodzaju wniosek gdański za prawnie nieuzasadniony i ingerujący sprawy wewnętrzno — polskie, podniósł to w swej odpowiedzi; nadmieniając również iż sprawy przez Gdańsk poruszane nie mogą być nawet przedmiotem sporu polsko — gdańskiego

Senat gdański w replice swej zmienił pierwotne swe żądania o tyle, iż nie żąda już monopolu całego ruchu zamorskiego z Polski i do Polski przez port gdański; lecz dopuszcza prawo Polski do kierowania jej obrotu handlowego również i przez inne porty oprócz Gdańska, jednakże z tem zastrzeżeniem żeby nie były one położone na terytorjum Rzplitej (wesołość).

Rząd polski podtrzymał zajęte poprzednio stanowisko i kategorycznie odrzucił niczem nieuzasadnione żądania Gdańska. W chwili obecnej po wyczerpaniu procedury pisemnej specjalna komisja prawników, powołana przez sekretarza generalnego Ligi Narodów, na wniosek wysokiego komisarza zajmie się wyjaśnieniem jednego z głównych punktów prawnych na których senat gdański opiera swoje rozumowanie. — Mówiąc o sprawie wykonania konkordatu, min Zaleski m in oświadczył: Pp posłowie Mackiewicz i Stroński dali wyraz trosce w sprawie nowego obrządku wschodniego. Mogę panów zapewnić; że rząd podziela w zupełności te troski panów. Objektywny i rzeczowy stosunek do tej sprawy tak ze strony BBWR jak i ze strony opozycji; może tylko ułatwić jej rozstrzygnięcie. Rozmowy rządu polskiego na ten temat z Watykanem nie są jeszcze zakończone.

Tysiące zwłok niepogrzebanych pod Verdun

Niejednokrotnie już donoszono z Francji; iż w okolicy Verdunu, terenu najbardziej krwawych walk ostatniej wojny światowej, leżą jeszcze dotąd tysiące niepogrzebanych zwłok żołnierzy francuskich: O fakcie tym wspomniał niedawno jeden z dzienników paryskich, obecnie zaś — jak donosi Paris Soir — potwierdzony on został przez ministra Champetier de Ribes, który odbył tajną podróż służbową do Verdunu.

W rowach strzeleckich koło Verdun leży od 6 lat 9800 zwłok niepogrzebanych, całkowicie już wyschniętych. W okolicy Douaumont i Verdun znajduje się naogół 12500 zwłok, których nie zakopano w ziemi. I dopiero obecnie przedsięwzięto akcję złożenia tych ponurych szczątków ofiar masakry wojennej do prostych skrzyń drewnianych.

Min Champetier de Ribas podczas swego pobytu na terenie dawnego frontu pod Verdun, stwierdził inne jeszcze okropne szczegóły: Oto teraz jeszcze, w 12 lat po wojnie; widnieją tu i ówdzie na polach bitew buty żołnierskie; z których wystają szczątki nóg. Niejednokrotnie można w ciągu jednego dnia zrobić kilka takich ponurych odkryć. szczątków żołnierzy, którzy życie swe złożyli na ołtarzu ojczyzny pod działaniem wichrów i deszczów zmieniających konfigurację terenu, wydostają się z ziemi na powierzchnię. Czasami wydobywane są na wierzch przez zwierzęta wałęsające się po pobojowiskach. Rzeczoznawcy terenu stwierdzają, iż na polach bitew tuż pod samą powierzchnią ziemi leży jeszcze około 50000 trupów. Francuski minister wstrząśnięty swą ponurą przejażdżką po terenie Verdun; stwierdził iż będzie się musiało dwa lub trzy razy do roku zorganizować dokładne poszukiwanie zwłok na pobojowiskach koło Verdun.

Min Champetier de Ribes; wróciwszy do Paryża oświadczył iż straszne ziejące dotąd trupami pobojowisko pod Verdun powinnoby się pokazywać masowo jak najszerszym warstwom ludzi, aby ukazać im naocznie ,czem jest wojna i stłumić w nich wszelkie militarystyczne nastroje.

Rząd hiszpański zapowiada reformy społeczne. Monarchja rzekomo uratowana.

Paryż: — Admirał Aznar oświadczył specjalnemu korespondentowi Daily Telegraph, że nowy rząd wystąpi z bardzo postępowym programem społecznym, co niewątpliwie zmieni nieprzejednany dotąd stosunek socjalistów do rządu. Przedsiębiorstwa kolejowe będą musiały podwyższyć płace. — Minister spraw zagranicznych hrabia Romanones oświadczył, że monarchja jest poza wszelkiem niebezpieczeństwem. Zdaniem jego, przyszłe wybory dadzą monarchistom olbrzymią większość.

Korespondent Daily Telegraph dodaje od siebie że nastroje dwuch ministrów są zbyt różowe; dzienie odbywają się bowiem masowe demonstracje republikanów.

Min Janta Połczyński odznaczony krzyżem Korony belgijskiej.

Minister rolnictwa dr L Janta — Połczyński, otrzymał najwyższe odznaczenie belgijskie — wielki krzyż korony belgijskiej ze wstęgą — za działalność na terenie międzynarodowej polityki rolniczej.

Czy przejdziemy do ofenzywy dyplomatycznej?

A teraz nasza taktyka defenzywna w Genewie Nie ulega wątpliwości; że tak jest. Wynika to z tego; że ataki wchodzą ze strony, która ma na celu osłabienie sytuacji międzynarodowej Polski.

Mojem zdaniem taktyka przeciwników w Genewie zawiodła. Wolno, ale stale wzrasta na świecie przekonanie, iż większość wytoczonych przeciwko nam spraw; niema na celu uzyskania meritum samych spraw; lecz zdyskredytowanie Polski.

Zrównoważona opinja świata zaczyna już dochodzić do przekonania, że system ten przynosi więcej szkody opinji tych, którzy go prowadzą; niż tych, przeciwko którym jest on stosowany Gdy[illegible]śmy się przekonali; że tak nie jest; niewątpliwie [illegible]dziemy zmuszeni zastosować taktykę propo[illegible] przez posła Bittnera. — Wreszcie co do kwestji rezolucji Rady Ligi Narodów w sprawie skarg mniejszościowych niemieckich to p profesor Stroński przytoczył nam tutaj interpretację, daną w tej rezolucji przez min spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej.

Nie jest rzeczą nową iż teksty prawne i dyplomatyczne bywają różnie interpretowane przez różne zainteresowane strony. Nie wątpię iż gdyby p prof Strońskiemu przyszło kiedyś interpretować tekst tej rezolucji na forum międzynarodowem, to przychyliłby się on z pewnością do mojej interpretacji ;gdyż według mego głębokieago przekonania; jedynia ta interpretacja jest słuszna.

Jeżeli tak jest to niech mi będzie wolno wyrazić obawy; że może p Stroński będzie kiedyś żałował tej interpretacji; którą we ferworze dyskusji starał się nadać tej rezolucji.

Na tem dyskusję wyczerpano. Następne posiedzenie w środę.

Ruch republikański w Hiszpanji wzmaga się

Barcelona. — Do Hiszpanji przybył z Francji jeden z głównych przywódców ruchu republikańskiego Macia. Przekroczywszy granicę oświadczył on, że katalońska partja republikanów; na której czele stoi, domaga się utworzenia hiszpańskiej republiki federalnej; złożonej z samodzielnychstanów Uprawnienia rządu centralnego mają być ograniczone do minimum.

Dochody i wydatki budżetowe w styczniu.

Według danych tymczasowych, wydatki i dochody skarbu Państwa w styczniu br przedstawia ją się następująco.

Dochody wynosiły 229714000 zł, wydatki zaś 228169000 zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi w styczniu 1545000 zł Wydatki administracyjne wynosiły 228082000 zł, wydatki przedsiębiorstw państwowych 87000 zł.

Wpływy z danin publicznych wynosiły 128576000 zł, w tem z podatków bezpośrednich — 117761000 zł, zaś z podatków pośrednich — 17839000 zł. Dochody z ceł wynosiły — 18 milj zł z monopoli państwowych — 62741000 zł.

Budżet państwowy:

Sejm uchwalił budżet państwowy, przewidując iż dochody Skarbu w 1931-32 r wyniosą 2857711000 złotych i ustalając wydatki na 2857000000 zł Nadwyżka dochodów wynosi zatem tylko 711 tysięcy. Jeżeli okazałoby się że miesięczne dochody Skarbu są mniejsze, aniżeli przewidywano, to wówczas Minister Skarbu ma prawo ograniczenia wydatków miesięcznych, dostosowując je do dochodów; a gdyby i to okazało się niedostatecznem; może obniżyć płace urzędników.

Jak zatonęła Lusitanja? — Opis katastrofy w zapieczętowanej butelce.

Hamburg. — Na wybrzeżu Północnego morza znaleziono wyrzuconą przez falę pokrytą wodorostkami; zalakowaną butelkę, w której znaleziono list ;podpisany przez 6 pasażerów Lusitanji; zatopiony 7 maja 1915 roku przez niemiecką łódź podwodną U 20. Butelka bujała na falach morza blisko 16 lat; aby wylądować w chwili, kiedy świat już jest skłonny zapomnieć o zbrodniach niemieckich. Autorzy listu, którzy w chwili pisania zaglądali śmierci w oczy; opisują przebieg katastrofy niezwykle szczegółowo. Torpeda niemiecka rozdarła Lusitanję o godzinie drugiej po południu. Olbrzymi statek pasażerski zaczął natychmiast tonąć. Na pokładzie powstała nieopisana panika. Łodzie ratunkowe, przepełnione; wywracały się. Kobiety i dzieci rzucały się w rozpaczy do morza.

1200 dzieci polskich przybędzie na kolonje do kraju

Towarzystwo Pomocy dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, które corocznie sprowadza do kraju na kolonje dzieci polskie z zagranicy i zachodnich ziem Rzeczypospolitej, przygotowuje już akcję kolonijną na rok bieżący. —

Akcja ta przybierze prawdopodobnie rozmiary podobne, jak w roku ubiegłym, to znaczy na kolonje sprowadzonych zostanie około 12 tysięcy dzieci polskich przedewszystkiem z Niemiec. w m Gdańska, Śląska i Pomorza. Kolonje rozpoczną się w czerwcu i w czterech grupach miesięcznych trwać będą do września włącznie, największe natężenie akcji kolonijnej przypadnie na lipiec i sierpień:

Dzieci umieszczone zostaną przeważnie na kolonjach zbiorowych we wszystkich dzielnicach kraju część zaś pojedyńczo u krewnych oraz u szeregu osób, które zgłosiły swój udział w akcji kolonijnej

Z akademji ku czci Ojca św.

W związku z IX rocznicą koronacji Ojca św Piusa XI odbyła się w sali Rady Miejskiej w Warszawie jak pisaliśmy uroczysta akademja; którą zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzplitej oraz J E ks Nuncjusz Franciszek Marmaggi. Na akademję przybyli. IIEE. ks Arcybiskup Edward Ropp, ks biskup Stanisław Gall, oraz ks biskup Antoni Szlagowski. Rząd reprezentowany był przez p premjera Sławka, oraz ministrów, Janta-Połczyńskiego, Czerwińskiego, Prystora, Składkowskiego i Zaleskiego. Obecni byli również ambasador Francji, posłowie. Austrji, Belgji, Grecji, Hiszpanji, Japonji, Jugosławji, Rumunji; Węgier i Serbji oraz charge d'afaires ambasady włoskiej.

Na zakończenie zabrał głos J E ks Nuncjusz Apostolski dr Franciszek Marmaggi, który złożył podziękowanie P Prezydentowi Rzplitej za wzięcie udziału w obchodzie, jak również Episkopatowi; członkom rządu i korpusu dyplomatycznego. Następnie ks Nuncjusz Marmaggi w podniosłych słowach wskazał na Moc Bożą, która niewątpliwie wyprowadzi świat z zamętu.

„W chwili, gdy wszyscy ludzie cywilizowani zdają się nie ufać ustrojowi prawnemu, wszelkiej doktrynie filozoficznej, społecznej ;ekonomicznej, skąd oczekiwać ocalenia, w chwili, gdy ze smutkiem skonstatować trzeba, że tyle doświadczeń zawiodło nieszczęsną ludzkość; gdy ma się wrażenie; że coś więcej niż nowy system finansowy, nowa faza cywilizacji poczyna się, być może; w chwili, gdy państwo człowieka — ,;civitas hominis“ — ogłasza prawie swoją upadłość w tej samej chwili Namiestnik Jezusa Chrystusa zwraca się do wszystkich klas ludzi, grożących jedna drugiej; z ojcowskiem napomnieniem. ,,Wróćcie do Boga, ludy ziemskie wróćcie, moje dzieci, do Jego praw, jego miłosierdzia przez Jego miłość“.

W zakończeniu J E ks Nuncjusz oświadczył pod adresem Polski.

;;Piękna i święta Polsko; niech żywot twój będzie jednym aktem wiary w Boga; aktem miłości dla wszelkiej formy dobra; aktem nadziei i ufności w cnotę twej rasy i opiekę Opatrzności! Niech twoje przeznaczenie; trzykrotnie przez te akty boskie potwierdzone, odpowie najlepszym i najszczęśliwszym dążeniom twego szlachetnego ludu“!

Mowę swą J E ks Nuncjusz zakończył po polsku okrzykiem. ,;Niech żyje Polska“.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 24. lutego 1931 r.

50-lecie pracy lekarskiej p. dra Hipolita Lniskiego z Chojnic

Dnia 22 lutego w mieście naszem obchodził świat lekarski niezwyczajną uroczystość piędziesięciolecia pracy lekarskiej znanego w tut mieście p dra Lniskiego, b lekarza powiatowego.

Uniwersytet poznański przyznał p drowi Lniskiemu po półwiekowej pracy na polu lekarskiem honorowy doktorat medecyny. Z powodu podeszłego wieku i niemożności wyjazdu p dra Lniskiego do Poznania Dziekanat Wydziału Lek U. Poznańskiego powierzył wręczenie dyplomu Twu Lek Półn. Pomorza na obwód kaszubski. O godzinie 11 przed południem prezes Twa Lek pow p dr Gaszkowski w pięknych słowach przemówił do Szan Jubilata podnosząc jego zasługi nietylko jako lekarza ale i dobrego Polaka; który przez cały czas swego życia pomimo ciężkich warunków za czasów zaborczych pozostał wiernym sztandarowi Orła Białego Dom jego znany był wszystkim dobrze, jako ośrodek z którego promieniowała zawsze głęboka miłość Ojczyzny; gdzie młodzież znajdowała nietylko opiekę, ale pomoc w ciężkich chwilach zwątpienia we własne siły. Tam też uczyła się zbierająca się młodzież historji Polski, mając piękną bibljotekę do swojej dyspozycji. Stanowisko dra Lniskiego jako Polaka cenili zaborcy nawet, bo któż inny jak nie dr Lniski stawiał się za tymi, którzy jako Polacy w gimnazjum już narazili się zaborcom i za tworzenie kółek polskich wydalani byli z gimnazjów — On to właśnie gromadził koło siebie młodzież polską, uczył ją jak kochać Ojczyznę i pozostać jej wiernym. To też w uznaniu jego życia pełnego poświęcenia dla wszystkiego co polskie całe społeczeństwo łącząc się złożyło Szan Jubilatowi hołd — Dziekan Wydziału Lekarskiego dr Gaszkowski nie mogąc sam uczestniczyć we wręczeniu dyplomu honorowego wystoswał pism; w którem podniósł nietylko zasługi jako lekarza i Polaka, ale także jako katolika, który stał zawsze na straży wiary praojców. — Zasługi tego skromnego pracownika, chociaż sam nigdy się nie wysuwał, potrafiły ocenić też i władze kościelne nadając mu z okazji ukończenia 70 roku życia godność Tajnego Szambelana papieskiego. — Na tej uroczystości poza delegacją Twa Lekarzy w osobach dra Gaszkowskiego, Szwabego i Strutyńskiego ze Starogardu wzięli udział ks kanonik Makowski, starosta chojnicki dr Zaleski, mec Kopicki, lekarze prezes miejscowego Koła Lekarzy dr Łukowicz; dr Bełkowski, dr Neumann dr Machowiński; dr Odyja, dr Pokrzywiński; dr Sochaniewicz lek pow; dr Eschner; dr Wrzesiński i dr Zieliński. — Po wręczeniu dyplomu odbyło się skromne śniadanie w czasie którego przemawiali starosta dr Zaleski, ks kanonik Makowski i inni podnosząc zasługi tego wiernego syna Ojczyzny, który nie dał się ugiąć zaborcom, ale nawet ze szkodą swoją miał odwagę nawet Niemcom wytykać ich błędy. Piastował on godność powiatowego lekarza w pierwszych latach Polski oraz prezesa Koła Lekarzy powiatu chojnickiego.

Z okazji honorowej promocji nadesłano mnóstwo telegramów od pana wojewody Lamota; naczelnika Służby Zdrowia dr Krysińskiego, ks senatora Szulca i innych. — Toasty wzniesione wyrażały życzenia dalszego życia ,;ad multos annos“ i znalezienia godnych naśladowców. — Niestety niezbadane wyroki Boskie nie dały mu na stare lata cieszyć się w pełni zasłużonym odpoczynkiem, ale zmusiły Szan Jubilata do wychylenia pełnego kielicha goryczy, zabierając mu jedynego pozostałego syna; który padł w wojnie światowej.

Cześć zasłudze!

Sprostowanie.

Co do umieszczonej notatki w numerze 39 Dziennika Pomorskiego z dnia 18 lutego 1931 roku pod tytułem ,;Wesele z przeszkodami“ proszę o umieszczenie niniejszego sprostowania. Po pierwsze. Nieprawdą jest; jakoby wesele pp Kalinowskich miało się odbyć w Chojnicach, natomiast miało się odbyć i też odbyło się w domu rodziców młodej żony w Jarcewie Ponieważ mieszkanie to okazało się zbyt szczupłem wobec licznej rodziny, udano się saniami do Małych Chojniczek; aby na sali dawniejszej restauracji się zabawić. Po drugie. Wierutnem kłamstwem jest, że weselnicy opuścili salę o godzinie 8 z powodu rzekomej awantury ,;z parobkami“; których tam wcale nie było. Natomiast opuszczono salę zgodnie z programem; o godzinie 10-tej celem udania się na staropolską kolację w domu państwa młodych. Tam też po kolacji bawiono się ochoczo do rana. Po trzecie przedewszystkiem zaś nieprawdą jest, jakoby weselnicy wywołali jakąś awanturę z rzekomymi ;;parobkami“; skutkiem czego miano bombardować okna sali. Prawdą zaś jest, że kilku niedorostków przygdądających się, lecz nie mających nic wspólnego z weselnikami wszczęło kłótnię z gospodarzem odnośnego lokalu. Aby uniknąć nieprzyjemności, poproszono grzecznie awanturujących się, aby nie zakłócano spokoju na sali do czego też bez wszelkiego oporu się zastosowano. Co zaś dalej się działo po za salą, tego nikt z weselników nie wie, ponieważ bawiono się dalej na sali. Wreszcie nikt z weselników nie wie o ,;bombardowaniu szyb sali“ i stwierdzić można, że okna te pozostały bez skazy. Uczestnik weselny.

Memorjał osadników pomorskich.

Dnia 18 bm p minister Reform Rolnych Kozłowski przyjął delegację Związku Drobnych Rolników i Osadników Województwa Pomorskiego i Pomorskiego Związku Osadników Rolnych w składzie: pp prezesa Z Z Dr R i O P Kaletty, wiceprezesa St Mazurowskiego, honorowego prezesa W Prylla; starosty Stachowskiego z Tczewa, starosty Dytkiewicza, prezesa Kółek Rlniczych Skarżyńskiego; prezesa Pow Pom Związku Osadników Szpajdy z Tucholi; kpt rez Schaba zTorunia i osadnika Warzały

Delegacja złożyła p Min memorjał w sprawie obniżenia szacunku osad i rent, obniżenia odsetek za zwłokę i wstrzymania egzekucyj z pretensyj Skarbu Państwa. — Jednocześnie złożono memorjał w przedmiocie uzyskania 3 letniej pożyczki na spłatę krótkoterminowych długów wysoko oprocentowanych w bankach prywatnych i pogłębiających wyjątkowo ciężkie położenie drobnych rolników i osadników. P min Kozłowski przyrzekł rozpatrzyć postulaty zawarte w złożonych memorjałach.

Zemściła się.

Niejakaś J P z Granowa lat 25, w dniu 22 bm rano spiesznie szukała policji ,skarżąc się że została w pociągu zniewolona przez niejakiegoś K: — P cprzeprowadzeniu dochodzeń, ustalono, że nie m może być mowy o zgwałceniu, jedynie rozchodzi się o zwykły stosunek cielesny, za który P nie otrzymała należytego wynagrodzenia. Bo 50 groszy oraz obiecana w dodatku tabliczka czekolady zdawało jej się nie dorównywać w wartości zajściu: — Spodziewała się ona 5 — 10 złotych. P jest matką nieślubnego 13 miesięcznego dziecka, które także zdobyła na skutek, jak twierdzi; zniewolenia na terytorjum Wolnego M Gdańska. Charakterystycznym jest to że zniewolenia prześladują ją zbyt często w jej życiu.

Z zielonej granicy.

Władze niemieckie wydaliły do Polski niejakiegoś P, który co dopiero zwolniony z więzienia w Starogardzie, próbował szczęścia na terytorjum niemieckiem. Przez władze niemieckie przychwycony, po odebraniu mu gotówki został wydalony do Polski. P liczy lat 24 i bronił się tem, że przez granicę przeszedł przez omyłkę.

Ojciec św. o złej prasie, złem kinie i gwałceniu

Dnia 16 bm Ojciec św przyjął na audjencji proboszczów kościołów rzymskich i kaznodziejów, wyznaczonych do udzielania nauk w czasie Wielkiego Postu. Na audjencji tej Ojciec św odpowiadając na złożony memorjał; wygłosił przemówienie, w którem szerzej omówił wskazane w memorjale trzy najważniejsze źródła zgorszenia w rodzinie chrześcijańskiej, niemoralną prasę, kinematograf, do którego programów poczęto dołączać popisy ariete i stałe gwałcenie niedzieli. Oddawna już Ojciec św pragnął zabrać w tej sprawie głos i chciał w tej sprawie porozumieć się z proboszczami swej diecezji rzymskiej ,rad więc jest, że obecnie, jak gdyby wiedzeni przeczuciem, dostarczyli Mu świeżych materjałów. — W sprawie złych przedstawień kinematograficznych częstokroć winę ponoszą rodzice; prowadzący swe dzieci na takie widowiska, które grożą ich niewinności, częstokroć młodzież sama nieświadomie na nie uczęszcza; lecz przedewszystkiem winna zbyt łagodna cenzura. Podobnie rzecz ma się z prasą. Co do świętowania niedzieli konkordat, zawarty z rządem włoskim; zdawało się gwarantował tę sprawę, jeśli zaś wbrew konkordatowi świętowanie to jest łamane, samo społeczeństwo powinno pomóc w walce z tem bezprawiem. Trzeba by powstała ścisła współpraca rodziców i wogóle wiernych z duszpasterzami, zmierzająca do usunięcia zła. Wreszcie Ojciec św zwraca uwagę na silną we Włoszech agitację protestancką, tak dalece ułatwioną, że sami protestanci temu się dziwią. Wszyscy muszą usilnie baczyć na nią, a Ojciec św ze swej strony pomagać będzie w miarę możności Przemowę swoją zakończył Ojciec św udzieleniem błogosławieństwa.

Młody do starszego pokolenia

Niech lęk nie więzi waszych dusz
Niech myśl nie błądzi pośród kości
Zbolałych od minionych burz,
Bo my idziemy — do przyszłości!
Słuchajcie, w nas jest młodości potęga!
Serca, jak jeden wielki dzwon
Grzmią w archanielski ton,
Co w całą Polskę prawą sięga!
I w swej zawiei
Ognistej niesie grot
— Idei.

Znajdźcie, pokażcie mi serce gorące
Co w rytm ten bić nie będzie!
Do najgłębszego Polski krańca
Jesteśmy wszędzie!
Jesteśmy. I co chwila rodzą się tysiące!
Idziemy z Polską w sercach, bez oręży,
Ideą, która mimo kul; mimo kagańca —
Zwycięży!

(J G)

Zboże w dochodach włościańskich

Przez szereg lat wydawał osię przywódcom włościańskich ugrupowań politycznych i gospodarczych, iż wytwórczość roślinna, a przedewszystkiem uprawa zbóż ;posiada znaczenie, jeśli idzie o dochód jedynie dla folwarków. Przypuszczano bowiem, że gospodarstwa włościańskie opierają swą dochodowość niemal w całości na hodowli. Z takiego poglądu wyciągano wniosek, iż spadek cen na zboża może nawet ułatwiać gospodarkę włościańską ponieważ środki do spaszania będą tanie (naprzykład otręby, jęczmień). — Popełniano w tem rozumowaniu szereg poważnych błędów wśród których najważniejszym był ten, że nie obliczono skutków jakie niskie ceny na rtykuły roślinne muszą pociągać. Głównym skutkiem było silne nastawienie wszystkich rolników na hodowlę co wytworzyło nadmiar artykułów tego rodzaju — Dla przykładu podamy że w całej Europie stan pogłowia świńskiego w ciągu ostatniego roku wzrósł o 10 miljonów sztuk Nic dziwnego; że przy takim nadmiarze towaru cena bardzo spadła, a mianowicie z 2 zł 45 gr za jeden kilogram żywca w lipcu ubr do 1 zł 10 groszy dzisiaj. Nie wolno bowiem zapominać; że życie gospodarcze jest jak bardzo złożony i delikatny zegar, w którym jedno kółko zazębia się o drugie i w którym popsucie choćby jednego trybu powoduje zamieszanie.

Nie posiadano również cyfr, które wykazałyby jakie sumy otrzymują włościanie ze sprzedaży zbóż, a jakie z innych działów gospodarki: Dopiero przed niedawnym czasem zajął się badaniami wtym kierunku Naukowy Instytut w Puławach, który ogłosił zebrane materjały za lata gospodarcze 1926-27 i 1927-28. Okazuje się, iż przeciętnie w tym czasie gospodarze (posiadający od 2 do 50 ha) przy każdych 100 złotych dochodu otrzymywali za zboża ,to jest za pszenicę, żyto, jęczmień i owies 22 zł 86 groszy; gdy ze sprzedaży trzody chlewnej 21 zł 12 groszy. Okazuje się zatem, że zboża stanowią większą pozycję w dochodach gotówkowych, aniżeli nawet świnie.

Prawda jest tylko, że im większe jest gospodarstwo włościańskie, tem większą część dochodów gotówkowych otrzymuje za zboża. To znaczy; że najdrobniejsze gospodarstwa, posiadając niewiele ziemi, otrzymują niewielkie zbiory ;a hodują dość dużo trzody, której ilość nie jest całkowicie uzależniona od posiadanego gruntu. Z tego jednak nie wynika, że włościanin nie jest zainteresowany ceną zbóż. Przeciwnie, biorąc pod uwagę spadek cen na zboża w ostatnim roku gospodarczym 1929-30 okazuje się ,iż włościanie otrzymali mniej, aniżeli w bardzo słabym roku 1926-27; za sprzedaną pszenicę o 222.608.000 zł za żyto — o 351.932.000 zł, za jęczmień — o 36.041.000 zł i za owies — o 84.803.000 zł Innemi słowy z powodu spadku cen na zboża włościanie otrzymali za sprzedane zboża w 1929-30 roku o 695.384.000 zł mniej, aniżeli w 1926-27 roku

Wielkość tej sumy nie pozwala na dalsze utrzymywanie przesądu iż cena zbóż nie obchodzi włościanina, Należy stwierdzić, że obchodzi go szczególnie silnie i że panujący kryzys zbożowy dotknął najszersze warstwy ludności wiejskiej: Walka o cenę zbóżjest jedną z najbardziej żywotnych spraw chłopa polskiego.

Ilu jest rzemieślników żydów w Polsce?

Żydowskie pismo rzemieślnicze Rękodzieło i Przemysł, zamieszcza poniższe dane statystyczne ktore zainteresują niewątpliwie całe nasze rzemiosło. — Otóż z okazji powołania do życia Izb rzemieślniczych w Polsce przeprowadzono ogólną rejestrację rzemieślników. Rejestracja ta wprawdzie nie jest kompletna, gdyż nowa ustawa przemysłowa nie uważa za rzemieślników licznych pracowników; którzy faktycznie nimi są jak naprzykład fotografów itp — Ponadto nie zgłosili się liczni rzemieślnicy. — szczególnie w Królestwie — do rejestracji, mimo licznych wezwań publicznych, ogłoszonych tak w prasie codziennej, jakoteż i fachowej.

Wedle zapodań Ministerstwa Przemysłu i Handlu, mamy w przybliżeniu; 315 tysięcy rzemieślników. De rejestracji jednak zgłosiło się tylko 197 tysięcy 802, tak, iż nie zapisało się około 117 tysięcy rzemieślników, to jest przeszło 30 procent.

Wśród zarejestrowanych rzemieślników jest na ogół 78.499 żydów to jest 39 procent ogółu rzemieślników w Polsce. Pod względem ilości wykazuje najwięcej rzemieślników żydowskich Kongresówka (46:911), następnie Małopolska (15900) następnie Kresy wschodnie (15:587) a na szarym końcu Poznańskie (101).

Pod względem stosunków rzemieślników żydowskich do nieżydowskich zajmują pierwsze miejsce Kresy wschodnie (72 proc) drugie miejsce Kongresówka (51;9 procent) ;trzecie miejsce Małopolska 146,7 procent; a czwarte miejsce Poznańskie (0,2 pr)

Jeśli chodzi o poszczególne działy rzemiosła, stanowią żydzi największy procent bo 24 procent w dziale skórzanym; następnie 19;2 procent w dziale żywnościowym, wreszcie 18 i pół procent w dziale metalowym, a znacznie mniejszy procent w innych działach rzemiosła.

Wśród ogółu rzemieślników żydowskich (bez względu na stosunek do rzemieślników nieżydowskich) zajmują pierwsze miejsce rzemieślnicy w dziale konfekcyjnym, a to tak w konfekcji odzieżowej, jakoteż obuwia itd, drugie miejsce w dziale skórzanym, w trzecie miejsce w dziale spożywczym czwarte miejsce w dziale metalowym a piąte miejsce w dziale drzewnym. Stosunkowo bardzo mało żydów spotykamy w dziale budowlanym.

Histeryczki przed sądem — 35 procesów Klary Bow — Nagrodzony upor rudo — włosej gwiazdy, wtrącił rywalkę do więzienia.

Z Los Angelos donoszą o sensacyjnej serji kompromitujących procesów, prowadzonych przez znaną gwiazdę filmową, Klarę Bow ,przeciwko swej znienawidzonej rywalce byłej sekretarce, miss Daisy Devoe. Za kulisami Hollywood, już od dłuższego czasu mówiono wiele o namiętnej walce, którą Klara Bow prowadziła ze swą rywalką Daisy Devoe; Miss Devoe wyróżniająca się rzadką urodą, niejednokrotnie odbijała Klarze jej najbardziej obiecujących wielbicieli, a ponadto okradała ją podobnie z czeków wystawianych na okaziciela.

Klara Bow wytoczyła Daisy 34 sprawy o kradzież jednak w żadnym wypadku, nie zdołała dowieść winy przeciwniczce. Przegrywała, płaciła koszty procesów i wysokie odszkodowania, za krzywdy moralne. Nie złamało to jednak uporu Klary, w jej namiętnej walce ze znienawidzoną Daisy — Rudowłosa gwiazda próbowała ataku po raz 35-ty co miało miejsce w dniu 13 bm. Tym razem Klara dowiodła Daisy kradzieży czeku na sumę 800 dolarów: Sąd skazał miss Devoe na 18 miesięcy więzienia, 5 lat dozoru rodzicielskiego, zwrot przywłaszczonych pieniędzy i opłacenie kosztów procesu: Po wysłuchaniu procesu Klara Bow odtchnęła z ulgą, w odpowiedzi na co; Daisy splunęła w jej stronę, klnąc szpetnie i obiecując brzydką zemstę, poczem niezwłocznie zemdlała, padając w objęcia przystojnego konstabla.

Zbrodniarz - zdrajca

37) Powieść.

— Nie wrócił? — spytała niedowierzająco.

— Z jakiegoś powodu musiał się udać do miasta: Po jego wyjeździe ozwał się dzwonek telefonu więc podszedłem do aparatu. Przyszła dla niego wiadomość niemal że poetyczna. Czy mam ją pani powtórzyć?

Miss Trent ujrzała całkiem innego Tillmana. W biurze bywał niekiedy przykry ;ale bądź co bądź odnosił się do niej z mniejszym czy większym szacunkiem — przeważnie z mniejszym. Nigdy jednak nie nadawał sobie żadnych tonów i nie pozwalał sobie na podobne traktowanie jej z góry. Tylko w przystępie wielkiej łaskawości raczyła z nim rozmawiać jak z równym sobie, to też dzisiejsza jego zuchwałość wprawiała ją we wściekłość. Była jednak ciekawa posłyszeć ową wiadomość telefoniczną O ile wiedziała; Frank Sutton nie oczekiwał żadnej wiadomości, ni poetycznej, ni innej.

Jaka to była wiadomość? — spytała; marszcząc brwi. — Wyjął z kieszeni notatnik oprawny w skórę i przewracał jego kartki.

— Empress odbija jutro z pierwszym odpływem — przeczytał tonem dramatycznym: — Czy pani kiedy słyszała, by wiadomość telefoniczna brzmiała tak poetycznie?

— Empress odbija jutro z pierwszym odpływem Ze zmarszczonem czołem, powoli w zamyśleniu powtórzyła te słowa. — Tak, powtórzę mu. Czy nie mógłby pan wyrwać tej kartki z notesu?

— Aby zrobić grzeczność ,dam nawet cały notatnik — rzekł łaskawie. Nienawidziła go, gdy silił się na rycerskość.

W chwileczkę po jej wyjściu nadszedłFriedman Trzymał w ręce kilka blankietów telegraficznych a Tillman jako człowiek uprzejmy wyraził gotowość oddawania tego dnia rozmaitych usług.

— Proszę je nadać i wrócić do biura. A oto pięć funtów. — Tillman wykonał gest przeczący:

— Nie, dziękuję. Zawdzięczam panu tak miłe wspomnienie, które zachowam prawdopodobnie do końca życia. A jeśli pan niema nic przeciw temu to wolałbym tu pozostać ;aż się to skończy wszystko z tą młodą parą.

— Zgoda — rzekł Lew i dodał. — Czy był pan w biurze przy telefonie? Nic nowego o Leslie'm?

Tillman potrząsnął głową.

— Nic tylko dzienniki wieczorne donoszą; że sprawa ta jest w rękach Barrabala. O czem ja jednak pozwalam sobie wątpić — dodał z uśmiechem

Lew spojrzał nań podejrzliwie.

— Czemu pan tak mówi? — spytał: — Co panu wiadomo o Barrabalu?

— Co wogóle może jeden człowiek wiedzieć o drugim? — brzmiała odpowiedź wymijająca. — Ale człowiek zajmujący takie stanowisko. a nie czujący szalonej ochoty wysunięcia się na widok publiczny; absolutnie nie będzie sobie zaprzątał głowy Leslie'm: To tylko mój wniosek logiczny.

I znów wrócił do kwestji poprzedniej.

— Panie Friedman o ile to panu nie przeszkadza to chciałbym tu pozostać. Być może, że się nawet na coś przydam.

— Dobrze — rzekł Lew po chwili namysłu — Może pan wrócić, jakkolwiek nie wiem istotnie; co z panem zrobić. Chyba się pan będzie zabawiał w pokoju bilardowym, jeśli masz ochotę — czy pan gra w bilard?

Tillman bez zbytniego zachwytu oświadczył, że trochę tam umie stukać kulami i wyszedł nadać depesze. Przez kilka minut Friedman wędrował bezcelowo z pokoju do pokoju, przystanął niezdecydowany u stóp klatki schodowej, wreszcie wszedł powoli na piętro i zapukał do drzwi Beryli. Właściwie były to dwa pokoje, jadalnia i sypialnia połączone łukowym otworem na drzwi we wspólnej ścianie.

Gdy wszedł; siedziała na szerokim parapecie i patrzyła w ogród.

— I jakże, kochanie?

— I jakże, kochanie? — powtórzyła żartobliwie siląc się na dobry humor, jakkolwiek w sercu jej była głucha rozpacz, a życie wydawało się tak strasznie puste i beznadziejne.

Usiadł obok niej na parapecie i ujął za rękę:

— Wszystko się ułoży doskonale. A teraz powiem ci coś, co ci sprawi przyjemność.

Spojrzała nań, nie okazując najlżejszego zainteresowania. Tak niewiele rzeczy mogło jej w tej chwali sprawić przyjemność.

— Poleciłem memu adwokatowi, by wybrał najlepszego obrońcę dla naszego nieszczęśliwego przyjaciela — rzekł i ujrzał jak oczy jej rozbłysły; by zaraz przesłonić się łzami.

— Jak to szlachetnie z twojej strony, wuju! — rzekła cicho. — I jak wygląda na ciebie! — Ściskała mu rękę ;trzymając w obu swych drżących rękach: — Czy to nie jest czemś niewiarygodnem; by człowiek w rodzaju — Johna Leslie, mógł być tak — straszliwie — podłym? Zdaje mi się że to mnie tak przejęło do głębi — nie to, że — zawahała sie — nie to, że był — złodziejem; lecz że — że jest jak to brzmi to okropne określenie? — Donosiciel — To najohydniejsze z wszystkiego, ludzie mu ufali a on ich zdradzał, ilekroć to służyło jego interesom

Zadumanemi oczyma powiodła po ścieżkach ogrodu i znów spojrzała na niego.

Ciąg dalszy nastąpi

W służbie Narodu i Kościoła

Pomnik Wdzięczności w Poznaniu:

Z powodu zimy przerwać musiano zewnętrzne prace około budowy Pomnika Wdzięczności. Za to w pracowniach rzeźbiarzy — artystów prace nad dalszem upiększeniem potężnej ściany triumfalnej posuwają się w pospiesznem tempie Biust Ojca św jest już niemal na ukończeniu. Gdy przyroda cała budzić się zacznie pod ciepłem wiosennem promieni słonecznych, spodziewać się należy, że i całość pomnika w gotowej stanie szacie.

Kiedy wielka wojna na całym prawie świecie szalała, gdy huk dział wstrząsał powietrzem; wybuchały miny i torpedy krwawe zaś widmo wojny biegło poprzez całą Europę ;rzucając siew zagłady i wielkie połacie kraju naszego nawiedzione zostały straszliwym kataklizmem wojennym, wtedy wszyscy i ci; co znajdowali się na frontach wśród huraganu wojennego i ci, co pozostali na miejscu w kraju słali modły do Pana nad Pany o wymiar sprawiedliwości Boskiej i dziejowej, oczekując upragnionej chwili wskrzeszenia wolnej i niepodległej Ojczyzny: Pan Bóg spełnił najgorętsze nasze prośby i życzenia: Polska powstała wolna i niezależna.

W dowód wdzięczności naszej dla Stwórcy ślubowaliśmy uroczyście; że wzniesiemy pomnik N Serca P Jezusa. Źródłem wielkich czynów jest zawsze ofiarność i poświęcenie które znowu wypływa z etyki chrześcijańskiej i z potęgi sił moralnych Najsilniejszą ich dźwignią jest Kościół katolicki. Z tą potęgą nikt i nic na świecie mierzyć się nie może: Z niej rodzi się pomyślność i dobrobyt narodu. Ona za czasów niewoli była strażnicą wszystkich tych cnót; któremi dźwigaliśmy się i które uratowały nas od utraty wiary i narodowości — Dziś w wolnej i niezależnej Polsce; skupiać i gromadzić się nam również trzeba pod opiekuńczemi skrzydłami tej wielkiej i nigdy nie zawodzącej strażnicy, jaką jest Kościół katolicki: I dlatego wznosimy Pomnik Wdzięczności aby wzmacniać się w zasadach Chrystusowych nietylko w obrębie świątyń Pańskich na kazalnicach i w konfesjonałach, ale w całem naszem życiu publicznem. W prawodawstwie i szkolnictwie polskiem; w wytwórczości i kulturze polskiej — wszędzie i na każdym kroku promieniować winny zasady Chrystusowe.

Wpływają ofiary na budowę pomnika. I z uznaniem podnieść należy; że wpływają ze wszystkich dzielnic Polski, a także od Rodaków naszych z Francji, Niemiec, Danji i drugiej półkuli ziemskiej. Wszędzie gdzie są Polacy i katolicy szeregujący się pod znakiem Krzyża św i prawdziwej miłości Ojczyzny poczuwają się do solidarności w składaniu cegiełek pod wielkie dzieło pomnikowe Za to najgorętsze należy im się podziękowanie! Ale dzieło to nie zupełnie jeszcze ukończone i dlatego potrzeba dalszej i ochotnej ofiarności o którą serdecznie prosimy.

ROZMAITOŚCI

Nowy samotnik oceanu.

W ubiegłym tygodniu powrócił do Glasgowa sir Humbert Vinston, który w roku 1927 wyruszył śladami Allan Gerbaulta na podbój mórz i oceanów w małej żaglowej łódce. Po opłynięciu całej kuli ziemskiej; wzdłuż oceanów Spokojnego I Atlantyckiego wylądował śmiały żeglarz w Glagovie; witany owacyjnie przez tłumy rodaków.

Trzynaście miljonów ofiar trzęsień ziemi.

Jak obliczają rzeczoznawcy w ciągu ostatnich czterech wieków ofiarami trzęsień ziemi padło trzynascie miljonów ludzi. — Podczas największych w ciągu tych czterystu lat katastrof, o których posiadamy bliższe wiadomości zginęło w 1556 roku w Chinach osiemset tysięcy ludzi, w 1703 roku w Japonji — dwieście tysięcy, w 1736 roku w angielskich Indjach wschodnich — trzystatysięcy. w 1755 roku w Lizbonie; w Portugalji — pięćdziesiąt tysięcy w 1908 roku w Messynie — osiemdziesiąt cztery tysiące, w 1923 roku w Japonji — sto czterdzieści tysięcy. — Natomiast w Anglji, o ile stwierdzić było można, w tym samym okresie czasu ofiarą trzęsienia ziemi padł tylko jeden człowiek. Był nim pewien czeladnik londyński, którego zabił spadający kawał muru podczas trzęsienia ziemi, jakie odczuto w stolicy Anglji w 1580 roku.

Miasto; które znika z powierzchni ziemi.

Wielki rumuński ośrodek przemysłu rybnego w dolnym biegu Dunaju, miasto Wilkowo, przeżywa w tych dniach katastrofalną powódź, która grozi zagładą całemu miastu. Lód zatarasowawszy odpływ Dunaju pod Wilkowem spowodował wzrost wody ponad normalny poziom tak, że wszystkie domy znalazły się pod wodą. Szkody wynoszą ponad 80 miljonów lei. Domy podmyte wodą runęły w fale wezbranego żywiołu. W mieście jest w tej chwili 2 tysiące domów zupełnie zburzonych: Zdaje się, że nadszedł czas ;gdy Wilkow zniknie zupełnie z powierzchni ziemi. Miasto to, które słusznie otrzymało nazwę Wenecji naddunajskiej, ma za sobą sławną przeszłość: — W roku 1775, zaciekawiła kozaków zaporoskich, uciekających z Ukrainy, wielka obfitość ryb w wodach Dunaju i znaczna ilość dzikiego ptactwa w okolicach rzeki. Opuściło przeto swe dotychczasowe siedziby i całą niemal Sicz Zaporoską, wybudowali tu swoje chaty, których szczątki zachowały się do dzisiaj. Z biegiem lat Wilkowo rosło liczebnie i finansowo i w krótkim stosunkowo czasie, stało się ośrodkiem przemysłu rybnego na Dunaju. Sama nazwa Wilkowo jest pochodzenia słowiańskiego, a źródło słów jej znalazł swoje brzmienie od widlastej formy delty dunajskiej (Wilka znaczy po rosyjsku: widelec): W roku 1806 przywędrowali tu za kozakami zaporoskimi, kozacy kubańscy: Osiedlili się oni na wybrzeżu kanału który obecnie nosi nazwę Kanału kubańskiego — Wilkowo liczy obecnie 7800 mieszkańców i posiada 2000 domów; rozsianych na przestrzeni 294 hektarów, zaś majątek rolny miasta wynosi 11527 hektarów. Ludność trudni się przeważnie rybołostwem; a miasto jest metropolją państwowej administracji rybołostwa. — Katastrofa, która ostatnio nawiedziła to spokojne miasto, nie przyszła niespodzianie. Już w ubiegłą niedzielę wody Dunaju zalewały ulice miasta, w czem jednak nie dopatrywano się żadnego niebezpieczeństwa i nie zwracano na to szczególniejszej uwagi. W poniedziałek woda cokolwiek się podniosła ;ale i to nie obudziło czujności mieszkańców. Dopiero następnego dnia wieczorem; gdy poziom wody; przybrał straszliwe rozmiary, wybuchła katastrofa. Paniczny strach objął całe miasto. Ojcowie, matki i dzieci ,wszystko to zgromadziło się na jednym z placów ;oczekując swego losu. We środę rano woda zalała już dolne przedmieścia i poczęła się wkradać do centrum miasta. Władze miejskie bezskutecznie próbowały uspokoić mieszkańców, którzy domagali sie ratunku. — Powódź z każdą chwilą przybierała coraz groźniejsze rozmiary. Woda zalewała w szybkiem tempie całe miasto. Dopiero w piątek nadeszła nieszczęśliwej, zgłodniałej ludności Wilkowa pomoc. Najpierw ewakuowano z zagrożonych terenów kobiety i dzieci, które przebywszy na mrozie kilka dni, nabawiły się grypy. Wieczorem skonstatowano; że ofiarą tej choroby, padło 3000 osób, przeważnie kobiet i dzieci. Obecnie mieszkańcy Wilkowa ze zgrozą spoglądają na szalejące żywioły, które stare miasto pogrążają w brudnych, skłębionych wodach Dunaju, niosąc zagładę naddunajskiej Wenecji.

Nieznany lud leśny.

Na północ od Władywostoku; niedaleko od brzegów morza Japońskiego, rozciągają się olbrzymie przestrzenie lasów dziewiczych — t zw tajg. Wysłana w te strony ekspedycja filmowo—naukowa, składająca się z Rosjan i Amerykanów, odkryła w głębi tajg nieznane dotychczas plemię ludzi leśnych, nadających sobie nazwę Ude.

Ekspedycja poczyniła szereg zdjęć filmowych unaoczniając życie ,sposób bytowania obyczaje ludu Ude, oraz zanotowała w licznych zapisach obserwacje, dotyczące tego nieznanego i tajemniczego plemienia. — Ude mieszkają i żyją rodzinami: Każda rodzina dzieli wszystko między sobą, prace domowe spełniają tylko kobiety, mężczyźni zajmują się rybołóstwem i polowaniem. Chaty, w których mieszkają, sklecone są z kory drzewnej. Głównem pożywieniem Ude jest gatunek ryby zwanej Jukola

Ude odznaczają się łagodnemi obyczajami odnoszą się ufnie i przyjaźnie do obcych.

Dużem znaczeniem i wpływem cieszą się wśród ludu Ude szamani — czarownicy. Wyprawa na połów ryb lub wgłąb lasów na polowanie odbywa się dopiero po uroczystym obrzędzie zaklinania dobrych i złych duchów przez szamana; czemu towarzyszą zbiorowe tańce. — Największem wydarzeniem w życiu tego, liczącego około 1 i pół tysiąca dusz ludu jest polowanie z oszczepem na niedźwiedzia. — Według wierzeń Ude; w niedźwiedziu żyją duchy przodków Po zabiciu niedźwiedzia odbywa się wielka uczta, w której biorą udział wszyscy myśliwi. — Śród zaklęć szamana i tańców; zostaje spożyty łeb niedźwiedzia — dom w którym mieszka wielki duch wielkiego przodka.

Życie i obyczaje rodzinne Ude odznaczają się naogół prostotą. Dzieci są zaprawiane już od wczesnego wieku do walki z przyrodą — Siedmioletni chłopcy towarzyszą ojcom i starszym braciom na polowania i połowy ryb.

Kościół z mikrofonem i gramof. w Czechosłowacji

W mieście Pielgrzymowie, w północno — wschodnich Czechach, zaprowadzono w kościele ciekawą nowość, w postaci instalacji, umożliwiającej wierzącym słuchanie kazań i mszy św w najodleglejszych zakątkach kościoła. Na kazalnicy umieszczono mikrofon, do którego wygłasza ksiądz kazanie. Dzwięki dostają się do zasilacza umieszczonego w zakrystji, a stąd do ampljonów zawieszonych u sklepienia. W ławkach znajdują się słuchawki; dla ludzi źle słyszących. Również w zakrystji mieści się gramofon z płytami zawierającemi pieśni nabożne i muzykę kościelną, która transmitowana jest na chór i podawana słuchaczom nadzwyczaj silnym reproduktorem. Organy są zupełnie zbyteczne. Urządzenie powyższe przeprowadziła firma praska Simensa

6 miljardów śldzi rocznie: ——

Europa konsumuje rocznie 1200 miljonów kilogramów śledzi. Wynosi to 6 miljardów śledzi. Z tej ogólnej ilości jedną trzecią spożywają Niemcy; którzy są największymi w Europie konsumentami tych ryb. W Niemczech przypada rocznie 5 kg śledzi na głowę.

Z POMORZA

Dzieci cygańskie zmarzły z zimna:

Kartuzy. — W obozie cygańskim przebywającym od szeregu dni w pobliżu Kartuz; zmarzło onegdaj dwoje dzieci cygańskich z powodu niedostatecznej opieki i dotkliwego zimna.

Zielone dni w powiecie ś wieckim.

Świecie. — Powiatowy plan kursów rolniczych został wykonany w czasie od 19 stycznia do 10 lutego i to w 16 większych miejscowościach powiatu Zainteresowanie ze strony rolników, było dostateczne; gdyż na ogólną ilość 9682 gospodarstw rolnych wpowiecie brało udział wkursach przeszło 3000 osób

Naczelnem hasłem kursów było: a) szerzenie zmysłu oszczędności gotówkowej i przedewszystkiem materjalnej; b) zdobywanie znajomości fachowej rolniczej, c) pogłębienie ducha solidarności zawodowej rolniczej, d) nastawianie stopniowo gospodarstw rolnych z konjunktury zbożowej na konjunkturę hodowlaną i na pomocnicze gałęzie rolne, jak: hodowla drobiu, hodowla zwierząt futerkowych; owocarstwo, jedwabnictwo.

Podczas kursów wygłaszali referaty: 1) staro sta p Kowalski, 2) instruktor pow rolny p Kiernicki 3) dyrektor szkoły rolniczej p Jagła, 4) kierownik Koła Doświadczalnego w Świeciu p inż Markowski

Podczas kursów zgłosiło się 218 osób na członków Towarzystwa Popierania Hodowli Jedwabników na powiat świecki ;a mianowicie. Z Drzycimia i okolicy 15, z Lipinek i okolicy 15, z Nowego i okolicy 18, z Osia i okolicy 11; z Lniana i okolicy 32, z Łążka i okolicy 16, z Jeżewa i okolicy 17, z Gruczna i okolicy 15, ze Świecia i okolicy 20, z Sercka i okolicy 4, z Dragacza i okolicy 10, ze Świekatowa i okolicy 10; z Lubiewa i okolicy 14; z Bukowca i okolicy 9.

Doczekała się przeszło sto lat życia:

Kurzętnik. Dnia 24 stycznia br zmarła tu przeszło sto lat licząca staruszka; niejaka Elżbieta Sochacka. Jest pewno, że przekraczała lat 100 ożycia niewiadomo jednak dokładnie, ile ponad 100 lat przeżyła. Zmarła do ostatnich prawie dni czuła się rzeźką i chodziła regularnie do kościoła.

Więźniowie na bezrobotnych.

Grudziądz. — Więźniowie tutjeszego więzienia śledczego w Grudziądzu ulica Budkiewicza, złożyli ze swych skromnych zarobków zł 16,80 na rzecz bezrobotnych miasta Grudziądza.

RUCH WYDAWNICZY

Polesie — Jerzy Niezbrzycki — Warszawa 1930 Wojskowy Instytut Naukowo — Wydawniczy Cena 22 złote. — W oprawie 29 złotych.

Polesie, wielki obszar na wschodzie Polski, stanowiący 1/6 kraju; jest stosunkowo mało znany przez szeroki ogół. To też źródłowo i wyczerpująco napisana praca przez Jerzego Niezbrzyckiego pod tytułem Polesie odpowiada palącym potrzebom, jako dająca całkowity jego obraz i jednocześnie stanowiąca cenny dorobek w naszej literaturze naukowej

W pracy tej autor poza stroną gospodarczą; ktorej dużo poświęcił miejsca, rozpatruje Polesie z punktu zastosowania go do potrzeb wojny ze specjalnem uwzględnieniem terenu tak w granicach Polski jak i po stronie rosyjskiej. Na szczególną uwagę zasługuje dokładnie podana charakterystyka i klasyfikacja bagien, co w odniesieniu do zagadnień wojenno — operacyjnych stanowi wielką wartość i pierwszą tego rodzaju próbę w wojskowej literaturze światowej. Autor jednocześnie obala pogląd, że przez meljorację kraj ten stanie się mniej obronnym i twierdzi przeciwnie, że wówczas da się łatwiej dostosować do potrzeb obrony. W poszczególnych rozdziałach swego obszernego dzieła omawia przeszkody ruchowe, komunikację, łączność, ludność, zaopatrzenie zakwaterowanie itd:

Autor przeprowadza pogląd o konieczności meljoracji, która przez uregulowanie rzek, kanałów i osuszanie bagien, jest w stanie przyczynić się do zwiększenia ogólnej kultury przez wzmożenie wywozu bogactw naturalnych, głównie lasu i przez racjonalną kolonizację elementem bardziej ideowym dla państwa. — Praca ta, uwzględniająca wszystkie dotychczas w tej materji znane źródło i literaturę, jest jednocześnie owocem bezpośredniego badania tego kraju przez autora.

Z dziedziny mody.

A B C — Mody. Pod takim właśnie tytułem ukazał się pierwszy numer polskiego miesięcznika, poświęconego w całości kulturze stroju pani i pana

Przyznać należy, że pismo wypełnia poważną lukę w naszem czasopiśmiennictwie fachowem, które do tej pory nie miało podobnego wydawnictwa. — Oczywiście, kraj nasz zostawał stale zasypywany berlińską i francuską tandetą żurnalową; którą nasze strojnisie uważały za wyrocznię mody.

Numer lutowy wydawnictwa ABC—Mody, wydany został w całości na kredowym papierze, daje kilkadziesiąt modeli strojów kobiecych i męskich co jest u nas nowością. Liczne artykuły, uzupełniają treść tego wyjątkowo potrzebnego wydawnictwa albowiem numer ten jest nietylko rewelacją w dziedzinie wydawniczej ;ale i spełnia szczytne zadanie stworzenia pierwszego polskiego miesięcznika mód

Numer w dużej objętości, kosztuje tylko 1.50 zł i jest w całej Polsce do nabycia. — Redakcja i Administracja. Warszawa ulica Widok 11-16.

Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice
Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach
Władysław, Juljusz Schreiber; Chojnice

W sprawie osadnictwa na Pomorzu

Podajemy do wiadomości członków naszych osadników z parcelacji, że w dniu 15 kwietnia r ub zwróciliśmy się do Pana Ministra Reform Rolnych z memorjałem, przedstawiając konieczność w związku z wyłaniającym się kryzysem w rolnictwie wydania zarządzeń; zmierzających do utrzymania osadnictwa na Pomorzu; którego stan gospodarczy zaczynał budzić coraz większe obawy.

Nasze postulaty które znalazły całkowite poparcie u Pana Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu i przedkładane były Panu Min: Reform Rolnych osobiście przez Prezesa P T R p Jana Donimirskiego były następujące.

a) obniżenie oprocentowania od zakredytowanej sumy długu; ciążącej na osadach z polskiej parcelacji, b) skasowanie pobierania jednego procentu rocznie dodatku admin. na rzecz Państw Banku Roln. c) udzielanie osadnikom 5 ulgowych lat, wolnych od płacenia rat, celem umożliwienia im normalnego zagospodarowania się i doprowadzenia swych warsztatów do odpowiedniej rentowności. Pozatem stojąc ciągle na stanowisku konieczności zmiany instrukcji szacunkowej osad w kierunku obniżenia norm szacunkowych gruntów czyniliśmy starania o spowodowanie rewizji szacunków osad, których grunta zostały wycenione na podstawie cen rynkowych w okresie, gdy ceny ziemi były wysokie.

W rezultacie Min Ref Roln, uwględniając nadzwyczaj ciężką sytuację gospodarczą osadników z parcelacji, zarządziło na początek obniżenie wysokości pobieranego dodatku administracyjnego na rzecz Państw Banku Roln., zniżając takowy z 1 procent na 0,6 procent, co zostało uskutecznione w końcu roku ub Następnie Min zarządziło powołać przy Okr Urz Ziemsk w Grudziądzu Komisję Opinjodawczą dla rewizji szacunków osad do której Pom Tow Roln delegowało swego przedstawiciela w osobie osadnika p Głodka z Kręgu pow starogardzki, członka Zarządu pow PTR na

Komisja zaczęła urzędowanie w ostatnim kwartale roku ub i przeprowadza rewizję szacunków osad; na które jeszcze przewłaszczenie nie zostało udzielone. Składać wnioski o obniżenie szacunków mogą nabywcy osad, których szacunek jeszcze nie uprawomocnił się.

Ostatnio został wydany przez Pana Ministra Reform Rolnych okólnik z dnia 12 lutego br który obniża o 2 procent w stosunku rocznym na przeciąg dwóch lat, poczynając od 1 lipca 1930 roku, oprocentowanie od całkowitej zakredytowanej reszty ceny kupna osady wszystkim tym nabywcom, których osady zostały oszacowane na podstawie instrukcji szacunkowej z 26 4. 1928 roku i którym zostały już wydane orzeczenia o przeniesieniu tytułu własności i ściąganie rat przekazane zostało Państw Bank: Roln. W wyniku tego osadnik zamiast 5 procent będzie płacił rocznie 3 procent od zakredytowanej sumy w ciągu powyżej wskazanych 2 lat.

Reasumując powyższe; osadnicy z parcelacji płacić będą obecnie rocznie od każdych 100 zł zakredytowanej reszty ceny nabycia osady przy 41 letniej amortyzacji zamiast 6 zł 78 groszy, płaconych dotychczas, 4 zł 38 groszy, które składa się z 3 procent na oprocentowanie, 0,6 procent dodatku administracyjnego, 0,78 procent na amortyzację.

Zostały również udzielone pewne ulgi dla właścicieli ośrodków, sprzedanych z przetargów.

Dalsze szczegółowe informacje, tyczące się okólnika Pana Ministra Ref Roln, z 12 lutego rb podamy w najbliższym czasie do wiadomości członków naszych

Zarząd powiatowy Pom Twa Roln: powiatu chojnickiego.

Właściciel Hotelu Dworcowego donosi nam, że wiadomość o kradzieży nie dotyczy jego hotelu.

Niedzieli ub. odbyła się zbiórka kompanji przysposobienia wojskowego ośrodka chojnickiego:

Na zbiórkę stawiła się licznie młodzież przedpoborowa jakoteż i starsi rezerwiści, co w szczególności podkreślić należy dlatego, że uczestnicy celem dotarcia do Chojnic zmuszeni byli odbywać dalekie podróże (do 10 klm) — Fakt ten świadczy niewątpliwie o zrozumieniu dla idei przysposobienia oraz o wysokiem poczuciu obowiązku i dobrym nastroju panującym wśród rezerwistów i młodzieży przedpoborowej. Idea przysposobienia wojskowego i Wychowania Fizycznego złączyła w jeden oddział Tow Powstańców i Wojaków, Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej, Sokół, Zw Strzelecki jak i niestowarzyszone placówki P W. Po zbiorce w koszarach kompanja odmaszerowała w oddziałach z p ppor rezerwy Jagodzińskim do kościoła farnego na nabożeństwo. Poczem nastąpił odmarsz na obiad do koszar. (Obiad miał się odbyć w sali hotelu Centralnego, jednakowoż z powodu zbyt wysokiej ceny za dzierżawę sali organizotorzy zmuszeni byli uczestników pomieścić w ciasnych ubikacjach koszarowych) — po obiedzie żołnierskim odbyły się ćwiczenia na placu ćwiczeń przy szosie kościerskiej. Ćwiczenia te wykazały pełną sprawność bojową kompanji. — Ćwiczeniami kierował nadzwyczaj sprawnie por. p Mueller i p Jagodziński dowódzca I Komp P W na powiat Chojnice. Obecny na ćwiczeniach był p kpt Sosnkowski obwodowy kmendant.

W sprawie kar za żmudy szkolne.

Na skutek zażaleń Kółek Rolniczych ,skierowanych przeciwko stosowanej obecnie karalności za żmudy szkolne przez sądy z usunięciem kompetencji władz administracyjnych; odnośnie do tych wykroczeń, komunikujemy członkom naszym, w myśl otrzymanych w Kuratorjum Pom Okr Szkoln informacyj, że zmiana tej kompetencji spowodowana została art 69 ustęp 2 Rozp Prezyd z dnia 22 3 28 r: o postępowaniu karno — administracyjnem na mocy którego karalność tego rodzaju przestępstwa, przechodzi do wyłącznej kompetencji sądów z dnia 1 lipca 1929 roku. — W myśl powyższego art 69 wygasła z tym dniem pruska ustawa z dnia 23. 4. 1883 r., która dawała uprawnienie władzy administracyjnej karalności tego rodzaju wykroczeń. Rozumiejąc, że ta zmiana powoduje zbędne koszta sądowe, kilkakrotnie przekraczające wysokość samej grzywny za żmudy szkolne, zwróciliśmy się do Kuratorjum Okręgu Szkolnego z prośbą o spowodowanie u czynników miarodajnych wydania uprawnień karalności tych wykroczeń, jak dotychczas przez władze administracyjne.

Zarząd powiat Pom Twa Roln pow chojnickiego.

Organizacja Przysposobienia Rolniczego.

Umiejętność i zamiłowanie stanowią o powodzeniu w każdej pracy; a nawet więcej bo o powodzeniu życiowem. Im wcześniej posiądzie się umiejętność swego zawodu ,tem mniej zapłaci się za błędy czyli; jak to mówią; ;,frycowego“. Ponieważ trudno wyobrazić sobie, by w obecnych warunkach cała młodzież wiejska mogła przejść przez szkoły rolnicze; trzeba zwrócić wielką uwagę na oświatę poza szkólną. Praktyczni Amerykanie wymyślili doskonały sposób szerzenia wiedzy rolniczej wśród młodzieży: Doszli oni d oprzekonania; że najprędzej uczeń pojmie nauczyciela; jeżeli będzie stosował otrzymane wskazówki przy robocie i jeżeli za dobre rezultaty swej pracy otrzyma nagrodę. W ten sposób powstała myśl przysposobienia rolniczego, opartego na konkursach rolniczych tak z dziedziny uprawy; jak i hodowli — Po raz pierwszy spróbowano u nas w Polsce tej drogi w 1926 roku; przyczem w konkursach wzięło udział zaledwie 30 osób; natomiast w 1930 roku istniało już 7000 zespołów przysposobienia i 53000 osób brało udział w konkursach. Ten wspaniały rozwój organizacji przysposobienia rolniczego dowodzi; że pomysł był dobry; że młodzieży trafił do przekonania i że przynosi pożytek. — Celem przysposobienia jest nietylko nauczanie lepszej techniki rolniczej w poszczególnych uprawach czy hodowlach; lecz również zaprawienie młodzieży do celowego myślenia o sprawach gospodarstwa do zaradności i samokształcenia rolniczego

Mają w tej dziedzinie wiele do zrobienia organizacje rolnicze, które powinny dostarczać dobrego materjału konkursowego, przeprowadzać lustracje i sprawiedliwie osądzać prace stających do konkursów; młodzież która powinna mieć ambicję organizacyjną i solidność w wykonaniu przyjętych obowiązków i wreszcie starsi rolnicy, którzy powinni przysposobienie rolnicze otaczać opieką, bo nie jest to tylko zabawa, ale i dobrą szkołą.

O ile potaniały płody rolne w ciągu roku?

W ciągu roku; a mianowicie od stycznia 1930 r do stycznia 1931 roku ceny miejscowe; jakie otrzymuje rolnik za wytworzone płody; wykazały następujący spadek: pszenica 32.66 procent; żyto 26;09 procent; jęczmień 16;38 procent; owies 5;81 procent gryka 10,85 procent; groch 32;20 procent; ziemniaki jadalne 4,84 procent; ziemniaki fabryczne 5;90 procent; siano koniczyny 13,35 procent; siano łąkowe 13,15 procent ;słoma 21;47 procent; koń roboczy 26,24 procent; krowa mleczna 29,45 procent; wieprz (żywej wagi) 49;54 procent; mleko 18;18 procent i jaja 4;62 procent.

Kurs spawania autogenicznego i elektrycznego

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu przeprowadzając szereg kursów dla rzemieślników, organizuje obecnie także kurs spawania autegenicznego i elektrycznego dla metalowców.

Kurs ten rozpocznie się 2 marca br w gmachu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu o godzinie 18-tej i trwać będzie do 14 marca włącznie.

Każdy z uczestników zaopatrzyć się musi we własne okulary (ciemno — zielone) do spawania:

Wykładowcą będzie p inżynier Biernacki z Warszawy; wydelegowany przez Stowarzyszenie dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali w Polsce. Firma Perun popiera również kurs przez dostarczenie środków celem przeprowadzenia praktycznych doświadczeń:

Skradziony koń wrócił do właściciela.

Jak już onegdaj donosiliśmy został dnia 11 lutego okradziony z kożucha p Giersch. Policja sępoleńska na żądanie tutejszego posterunku, przetransportowała do tutejszego więzienia, sprawcę tej kradzieży, Adama Zarębę. Z bronił się początkowo tem że kożuch jest jego własnością, mimo że p Giersch poznał w nim swoją własność. Kiedy jednak Zaręba stanął w obliczu policjanta zeznał że kożuch skradł w garażu Hotelu Centralnego Po wybiciu szyby; dostał się do wnętrza gdzie zaopatrzył się w narzędzia złodziejskie i dorobił specjalny wytrych. Zabrawszy kożuch oddalił się do Sępólna gdzie dokonał podobnej kradzieży garderoby. Zatem kożuch dostał się do rąk właściciela a narzędzia jako corpus delicti do akt.

Pożar.

W nocy dzisiejszej o godzinie 1,45 zaalarmowano nasze miasto sygnałem pożarowym Wykazało się że pożar wybuchł na strychu Szkoły Rolniczej w Pawłowie w sposób dotychczas niewyjaśniony. Pożar zdołano zagasić bez cudzej pomocy. Szkoda jest minimalna.

Kino Nowości.

wyświetla dziś we wtorek o godzinie 8,15 — Król ekranów polskich Zbyszko Sawan ukaże się, jako bohaterski marynarz, w wielkim filmie morskim pod tytułem Pod Banderą Miłości ilustrującym dzieje wielkiej miłości; o wyjątkowo atrakcyjnej i emocjonującej akcji. — Udział, marynarki handlowej i wojennej! Kadetów szkoły morskiej! Oficerów policji i załogi S S Gdynia oraz statku szkolnegoLwów

Powiat

Z Kółka Rolniczego.

Ogorzeliny powiat chojnicki. — Zebranie Kółka Rolniczego i wykłady odbyły się dnia 22 bm — Zebraniu przewodniczył p prezes Marcinkowski. Omówiono sprawy organizacyjne, zakupna spólnego drzewa porządkowego; prac w sekcji Przysposobienia Rolniczego itp. Po zebraniu udano się do miejscowej szkoły; gdzie ref oświatowy Wydziału Powiat p Karpus wygłosił referat o Gdyni i Wiśle poparty przeźroczami. — Referat o hodowli kur również poparty przezroczami wygłosił p Scibor Marchocki. Referaty i przeźrocza bardzo zainteresowały zebranych; sala szkolna była wypełniona po brzegi słuchaczami. Tego rodzaju wykłady ilustrowane przeźroczami są bardzo pouczające, bowiem lepiej wradzają się w pamięć obecnych: Następne zebranie Kółka odbędzie się w niedzielę dnia 29 marca br o godzinie 12-tej.

Ostrowite. — Ciężkie są czasy — jak jeszcze nigdy. A listonosz — gdy przychodzi niczego dobrego nie przynosi. —Ale gorzej jednak, gdy listonosz już wcale nie przychodzi — To już zupełnie źle — I tak od kilku dni nasz urząd pocztowy w Ostrowitem słyszy tylko same skargi i narzekania. To albo listonosz wogóle gdzieś nie przybył — albo przyszedł wieczorem ,albo przyszedł rano, lecz przyniósł tylko połowę poczty. — Toć to wracamy do stosunków i czasów starodawnych. — Z tą pocztą i z tymi listonoszami ,to już jest niemożliwe. — Powodem tego anormalnego zjawiska jest pewne zarządzenie Dyrekcji Poczt i Telegrafów które powinno być natychmiast cofnięte lub zniesione.

Ale podobno nawet Urząd pocztowy nr II w Chojnicach mógłby sam usunąć to przykre zjawisko — gdyby tylko zechciał pocztę popołudniową przeznaczoną dla stacji Silno skierować wprost do Laskowic; i skąd wróciłaby wieczorem o godzinie 20-tej do Silna — Wtedy listonosze mogliby spełnić swe zadanie jak zawsze ku ogólnemu zadowoleniu.

Oczekujemy więc, że p naczelnik Urzędu Pocztowego nr II wyda zaraz stosowne zarządzenie, za co będziemy mu wdzięczni, gdyż obawiamy się, że droga do Dyrekcji w Bydgoszczy jest zbyt długa i w tym wypadku zbyteczna. Kosznejder

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 23. II. 1931 r.

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagodostawa zarsz za 100 kg., w złotych.

Żyto	17,75—18,00
Pszenica	22,75—23,25
Jęczmień przemiałowy	19.25—20.75
Jęczmień brow.	24.00—26.00
Owies	17.50—18,50
Mąka ż. 65% wł work.	—28,50
Mąka p. 65% wł. work.	37.00—40.00
Otręby żytnie	11.50—12 50
Otręby pszenne	12.50—13.50
Rzepak	41 00—43,00
Groch polny	00.00—00.00
Groch Victoria	24.00—28.00
Ziemniaki jadalne	2.00 2.30

RUCH w TOWARZYSTWACH

Lutnia. — Dziś w wtorek lekcja śpiewu dla chóru mieszanego o godzinie 8 wieczorem w szkole O komplet uprasza. Dyrygent

Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Męskiej: Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek dnia 24 bm o godzinie 8 wieczorem w szkole powszechnej. Młodzież zamierzająca wstąpić w nasze szeregi prosimy o przybycie 15 minut przed zebraniem celem zapisania. Na porządku dziennym wykład ks patrona Borzyszkowskiego. Zarząd

Zebranie Tow Pań św Wincentego a Paulo odbędzie się w środę dnia 25 lutego br o godzinie 5-tej po południu w klasztorze — O liczny udział uprasza Zarząd

Klub Mandolinistów Lira przy KPW w Chojnicach — W środę dnia 25 bm o godzinie 7 wiecz odbędą się ćwiczenia mandolinistów w byłym konsumie kolejowym. Komplet konieczny.

Koło Pań przy K P W w Chojnicach — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się w środę dnia 25 bm o godzinie 6 wieczorem w salce komisyjnej (gmach dworcowy). — Uprasza się o przybycie i zgłoszenie się wszystkich pań, które zechcą brać udział w lekcjach. Ostatni termin zgłoszenia się do środy dn 25 lutego br. Dyrygent

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A. L. 407 zapisano dziś firmę Bernard Borkenhagen Dom spedycyjny i transport mebli w Chojnicach, a jako właściciela tejże spedytora i kupca Bernarda Borkenhagen z Chojnic.

Chojnice, dnia 20. lutego 1931.

Sąd Grodzki.

JARMARK

kramny, na bydło i konie odbędzie się w Tucholi we wtorek, dnia 3 marca 1931 r. o ile nie zajdą nowe wypadki zachorowań zwierząt na pryszczycę.

MAGISTRAT
(—) Saganowski, burmistrz.

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 25. bm. o godz. 10-tej sprzedam w Chojnicach najwięcej dającemu za gotówkę:
1 obraz
1 zegar do biurka
Zbiórka licytantów w moim biurze.

Szeleziński
komornik sądowy

Przetarg przymusowy

W środę, dn. 25. bm. o godz. 11-tej sprzedam w Chojnicach najwięcej dającemu za gotówkę:
4 płaszcze damskie
2 płaszcze męskie
Zbiórka licytantów w moim biurze.

Szeleziński
komornik sądowy. 39

Przetarg przymusowy

W środę, 25 bm. o godz. 11-tej sprzedam w lokalu licytacyjnym ulica Człuchowska 29, najwięcej dającemu za gotówkę:
1 kanapę, 2 dubeltówki,
15 p. śniegowców,
10 p. trzewików damskich,
100 ctr. gaszonego wapna

Winkowski
komornik sądowy 2377

Przetarg przymusowy

W środę, dnia 25. II. 31 r. o godz 10-tej sprzedam w Chojnicach na sali p. Jażdżewskiego przy Pl św Jerzego 5. najwięcej dającemu za gotówkę:
materjały na płaszcze, ubrania i materjał damski,
a przy ul. Gdańskiej 28. o godz. 11. 2 ctr. kawy.

W. Kowalski
Kom. sąd. Chojnice zl.3434

Przetarg przymusowy

W piątek, 27. b. m. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę:

w Lubni na dworcu o godz. 7-mej rano 1 kanapę 1 biurko, 2 stoły

w Lubni przed sołectwem o godz. 8-mej 1 bryczkę, 1 leżankę, 1 biurko, 25 ctr kanitu, 4 ctr tomasówki, 1 młóckarnię

w Brusach o godz. 12-tej u p. Gołuńskiego 1 rower w dobrym stanie

w Brusach o godz. 14-tej 1 ubranie, 1 umywalkę, 2 nocne stoliki, około 40 cbm desek 16 mm i 20 mm, około 30 cbm desek olchowych 26 mm, około 20 cbm desek 20 mm, 1 szopę desek calowych i grubszych, 1 szopę desek 20 mm około 5 cbm

Zbiórka licytantów w oberży p. A. Kiedrowskiego Przetarg odbędzie się napewno

w Czyczkowach o godz. 16-tej w oberży pana L. Orlikowskiego 1 bryczkę w dobrym stanie, 1 bufet, 1 szafę do ubrań, 1 szafę do bielizny, 3 warcblaki, 1 rower

w Męcikale przed sołectwem o godz. 16-tej 1 sanie wyjazdowe, 1 bryczkę, 2 jałówki, 7 prosiąt, 2 p. śli kuczerskich.

Winkowski
Kom. sąd. Chojnice 2292

Poszukuje się
ucznia malarskiego
Kosobucki,
Dworcowa 15.

Wyciąć, wypełnić i oddać listowemu

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	marzec 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia, 1931 r.

KINO NOWOŚCI

We wtorek 24 bm. o godz. 8.15

Ukaże się powtórnie na naszym ekranie wielki morski film krajowej produkcji pod tyt.

Pod Banderą Miłości

ilustrujący dzieje wielkiej miłości, o wyjątkowo atrakcyjnej i emocjonującej akcji.

W roli głównej:
Zbyszko Sawan

Udział marynarki handlowej i wojennej! Kadetów szkoły morskiej! Oficerów policji i załogi S S „Gdynia“ oraz statku szkolnego „Lwów“.

Ceny zwykłe Sala dobrze ogrzana!

W krótce: **Wielki film**
Bezbożne dziewczę.

Oszczędzaj
to pierwsze przykazanie życia ekonomicznego
Oszczędzaj
to klucz do dobrobytu
Oszczędzaj
to zapewnisz sobie i swej rodzinie przyszłość bez trosk. Jako rozumny człowiek ulokujesz zaoszczędzone pieniądze w znanym sobie i zasługującym na zaufanie banku, który daje gwarancję całkowitego zwrotu wkładu wraz z procentami

Wkłady **od 1 zł.** począwszy przyjmują

Bydgoszcz,	Spółdzielczy Bank Bydgoski
„	Bank Ludowy
„	Spółdzielczy Bank Kredytowy
Inowrocław	Bank Ludowy
Miasteczko	„
Nakło	Spółdzielczy Bank Kredytowy
Znin	Spółdzielczy Bank Kredytowy.

Książki religijne i powieściowe

Agah Han
Bolesław
Genowefa
Dokąd idziesz Panie
O chatę
Pan Twardowski
Od kolebki do grobu
Od wsi do wsi
U stóp mistrza
Kłusownik
Na tropie zbrodniarzy
Serce Jezusa a dzieci
O dobrem wychow. dzieci
Chrześcij. pomoc chorym
Z Tajemnic masonerji
W Obronie Matki Ziemi
Cudowne Praskie Dzieciątko Jezus
Wierna Rózia
O chleb Żywota
O Naślad. Jezusa Chryst.
Żywcem zamurowana
Wyklęty
Znaki Wieszcza
Zdrajca Powstańców
Nowenny do Naśw. Marji Panny i św. Tereski
Wiadom. z Konnersreuth

poleca
Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“
w Chojnicach.

Dziewczyna do dzieci
od zaraz potrzebna.
Człuchowska 18. I. p.

Poszukuje się
kucharki
od 1. marca.
Gdzie wskaże eksp. Dz Pom.

Próżny lub umeblow. słoneczny
pokój
w lepszym domu do wynajęcia
Sz. Gdańska 17. ptr.

Biomalz
naturalny środek odżywczy dla osób starszych i dzieci
Drogerja
Br. Hubert, właśc. J. Hubert
Chojnice, Gdańska 18

Główny Cennik Nasion na r. 1931
już wyszedł. — Wysyła na żądanie
Hurtowny Skład Nasion
EMIL PREEGE
Kraków — Lubicz 36 - 38.

Dzielnych zastępców
dla sprzedaży **centryfug** poszukuje poważna firma. Pierwszorzędn. fabrykat bardzo dobrze zaprowadzony dogodne warunki spłaty. Oferty pod B. R do eksp. Dzien. Pom.

Potrzebna od 1. III. br.
służąca
Chojnice, Strzelecka 15. I ptr. na lewo.

W krótce rozpoczynie się
cykl wykładów dla pań i panów
w języku **francuskim** i w **hiszpańskim.**
Przy większej frekwencji za lekcję 0,60 zł. od osoby. Wykłady wygłaszać będzie Dr. filozofji który dłuższy czas przebywał zagranicą Zgłoszenia ustne i pisemne przyjmuje się od godz. 4-tej do 5.30 w Redakcji

Ekspedycja samochodami i transport mebli
Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.
B. Borkenhagen
Chojnice, u. Dworcowa 7.
Tel. 6. Tel. 6.

Wielka Fabryka przetworów tłuszczowych
poszukuje
na Bielsk i okolicę subzastępcy
Tylko pierwszorzędne siły, mogące się wykazać dobremi rezultatami i referencjami, zechcą się zgłosić pisemnie: KRAKÓW, skrytka pocztowa 203.

Redakcja i Administacja: Chojnice ul Człuchowska 13 — Pocztowe konto czekowe 201332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności Chojnice, — Telefon 44 Adres telegraficzny „Dzien. Pom.“ — Skrytka pocztowa 33 — Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach
Za treść odpowiedzialny: Redaktor Bonifacy Chmielewski zamieszkały w Chojnicach Wydawca Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach